

Sygn. akt XI Ka 405/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie w XI Wydziale Karnym

w składzie: Przewodniczący: SSO Włodzimierz Śpiewła

Sędziowie: SO Elżbieta Daniluk

SO Elżbieta Józwiakowska /spr./

Protokolant: sekr. sąd. Daniel Dobosz

przy udziale **Prokuratora** Marty Baranowskiej

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2013 r.

sprawy M. B.

oskarżonego z art. 158 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim

z dnia 7 lutego 2013 r. sygn. akt II K 1619/11

I - zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II - zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 300 /trzysta/ zł opłaty za II instancję oraz 128,65 /sto dwadzieścia osiem 65/100/ zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

XI Ka 405/13

UZASADNIENIE

M. B. został oskarżony o to, że w dniu 25 sierpnia 2011 roku o godzinie 1:00 na ul. (...)w M.woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. K. brał udział w pobiciu K. B. w ten sposób, że uderzał rękoma i kopał nogami po całym ciele pokrzywdzonego wskutek czego doznał on obrażeń ciała w postaci podbiegnięcia krwawego okolicy czołowej po stronie lewej oraz złamania śródstawowego głowy paliczka środkowego palca V ręki lewej, czym naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim oskarżonego M. B. uznał za winnego tego, że w dniu 25 sierpnia 2011 roku o godzinie 1:00 na ul. (...)w M.woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą brał udział w pobiciu K. B. w ten sposób, że uderzał go rękoma i kopał nogami po całym ciele, wskutek czego K. B. doznał obrażeń ciała w postaci podbiegnięcia krwawego okolicy czołowej po stronie lewej oraz złamania śródstawowego głowy paliczka środkowego palca V ręki lewej, czym naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności w rozmiarze 2 lat i 29 dni, w okresie od dnia 3 września 2007 r. do dnia 2 października 2009 r., orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim z dnia 18 kwietnia 2005 roku w sprawie sygn. akt V K 40/05/R za umyślne przestępstwo podobne tj. winnym czynu wyczerpującego

dyspozycję z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za ten czyn z mocy powołanych przepisów, na podstawie art. 158 § 1 kk skazał M. B. na karę 1 (roku) i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności; zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości, z czego poniesione wydatki przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył w całości oskarżony.

W apelacji sformułował zarzut obrazy art. 170 § 2 kpk poprzez oddalenie przez sąd wniosku dowodowego dotyczącego przesłuchania P. K. na okoliczność przebiegu zdarzenia, jak również zaniechania odtworzenia stosownych nagrań z monitoringu miejsca zajścia.

Nadto skarżący zakwestionował dokonaną przez sąd I Instancji ocenę dowodów oraz podniósł, że został pozbawiony prawa do obrony.

W konkluzji apelacji jej autor wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, a charakter podniesionej w niej argumentacji powoduje, że posiada ona status oczywiście bezzasadnej.

Lektura treści zawartych w apelacji prowadzi do przekonania, iż jej autor kwestionuje przede wszystkim dokonaną przez Sąd I Instancji ocenę dowodów, a w następstwie poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne.

Należy przede wszystkim podkreślić, że wynikające z art. 7 kpk prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw sądu orzekającego, a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny jedynie wtedy, gdy zostanie wykazane, że sąd oceniając dowody naruszy zasady logicznego rozumowania, bądź nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego /OSNPG 1978 z. 3 poz. 40/.

Istotnym czynnikiem kształtującym przekonanie sądu orzekającego w I instancji o wiarygodności wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków są spostrzeżenia i wrażenia odniesione w toku bezpośredniego przesłuchania tych osób na rozprawie - i tej sfery przekonania sędziowskiego kontrola odwoławcza już nie obejmuje, sprowadzając się wyłącznie do jej weryfikacji w kontekście występowania błędów natury logicznej lub faktycznej i zgodności z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej stwierdzić należy że kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie wykazała, aby Sąd Rejonowy oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy dopuścił się wskazanych wyżej uchybień.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I Instancji w sposób wnikliwy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe, a zgromadzony w powyższy sposób materiał ocenił stosownie do reguł wynikających z art. 7 kpk.

Lektura pisemnych motywów orzeczenia prowadzi do przekonania, że proces decyzyjny Sądu nie pozostaje w opozycji do zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś uzasadnienie odpowiada wymogom art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 kpk.

Odnosząc się jedynie do kwestii podniesionych przez autora apelacji - Sąd I instancji był w pełni uprawniony do obdarzenia walorem wiarygodności zeznań świadków w oparciu o relacje których uznał, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu występku.

Świadkowie ci podali spójny i konsekwentny opis zdarzenia objętego zarzutem, Wskazane relacje cechuje logika i niesprzeczność odnośnie okoliczności miarodajnych dla kwestii odpowiedzialności skarżącego - a więc co do następującej po sobie sekwencji zdarzeń i charakteru czynności podejmowanych przez poszczególnych uczestników zdarzenia.

Zaakcentować również należy, iż K. B., H. Z., A. S. i K. J. są osobami obcymi dla oskarżonego i nie pozostają z nim w żadnym konflikcie, tak więc po ich stronie nie istniała racjonalna przyczyna, dla której byliby zainteresowani niezgodnym z rzeczywistością stanem rzeczy obciążaniem go.

W kontekście powyższego prezentowana przez M. B. linia obrony słusznie została uznana za niemiarodajną.

Sąd odwoławczy nie podzielił także sformułowanego w środku odwoławczym zarzutu obrazy art. 170 kpk.

Dowód z zeznań świadka P. K. został przez sąd w sposób prawidłowy dopuszczony /k.159v/.

Jak wynika natomiast z dokumentów znajdujących się na k. 163, 173, 205 – mimo kilkakrotnych prób ustalenia miejsca pobytu świadka oraz wezwania go na rozprawę – czynność przesłuchania P. K. nie mogła zostać finalnie przeprowadzona z uwagi na fakt braku informacji o miejscu pobytu tej osoby.

W zaistniałej zatem sytuacji procesowej faktu zaniechania przeprowadzania tego dowodu nie sposób szeregować w kategoriach uchybienia sądu, lecz wyłącznie braku obiektywnej możliwości jego przeprowadzenia.

Odnosząc się natomiast do zarzutu dotyczącego braku przeprowadzenia przez sąd stosownej analizy zapisu monitoringu – uwadze skarżącego uszło, że na podstawie zarządzenia z dnia 8 XII 2011r. /k.62/ - Przewodniczący II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim zwrócił się o udzielenie stosownych informacji dotyczących możliwości dołączenia przedmiotowych nagrań.

Zastępca Komendanta Komisariatu Policji w M. w piśmie z dnia 27 XII 2011r. udzielił odpowiedzi, że ani jednostka Policji, ani właściciel baru (...) - takowymi nagraniami nie dysponują /vide k.64/.

Brak przeprowadzenia tego dowodu nie był zatem wynikiem zaniechania sądu, lecz został spowodowany zaistnieniem przyczyn natury obiektywnej, eliminujących taką możliwość.

Analiza akt sprawy, a w szczególności protokołów rozpraw, daje podstawy do uznania, że wbrew twierdzeniom skarżącego - jego prawo do obrony w żaden sposób nie zostało naruszone. Miał on pełną możliwość realizacji wszelkich gwarancji procesowych i jak wskazuje dokumentacja zgromadzona w aktach – w pełni z nich korzystał.

Mając zatem na uwadze podniesione argumenty – Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji, gdyż w świetle zgromadzonego materiału dowodowego zarzut wadliwego uznania zawinienia M. B. jest oczywiście bezzasadny.

Wymierzona oskarżonemu kara nie nosi cech rażącej niewspółmierności o jakiej stanowi przepis art.438 pkt.4 kpk.

Jej wymiar opiera się na przyjęciu, że Sąd I Instancji uwzględnił wszelkie reguły wynikające z art.53 § 1 i 2 kk, zaś stopień dolegliwości jest adekwatny wobec stopnia zawinienia.

Nie dopatrując się zatem przesłanek z art.439 § 1 kpk oraz dzieląc stanowisko Sądu I instancji tak w zakresie winy, jak i kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu - zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów sądowych zostało oparte na art.636 § 1 kpk i art.8 ustawy z 23 VI 1973r. o opłatach w sprawach karnych.